[Opłata pocz]towa uiszczona gotówką CENA 20 GR.

NOWINY PODHALAŃSKIE

aktualne i niezależne czasopismo zdrojowiskowe i gospodarczo-społeczne.

Nr. 6. (35) Nowy Sącz, 13 czerwca 1937 Rok III

Szczawnica domaga się przyłączenia jej do powiatu nowosądeckiego

Dnia 31 maja, w Szczawnicy zostały przedłożone Panu Wojewodzie Krakowskiemu Gnoińskiemu postulaty, mające na celu szybki i należny rozwój zdrojowiska.

Najciekawszym jest postulat, w którym reprezentanci Szczawnicy żądają zmiany przynależności administracyjnej przez wyłączenie Szczawnicy z powiatu nowotarskiego i przyłączenia jej do powiatu nowosądeckiego. Jest to postulat o tyle słuszny, że główne połączenie komunikacyjne ze St. Sącza wiedzie przeważnie przez powiat nowosądecki, a nadto przez ujęcie Szczawnicy, przez energiczny i twórczy N. Sącz — zdrojowisko uzyskałoby bardzo wiele.

Inne postulaty żądają budowy kolei N. Sącz — Szczawnica i Nowy Targ — Szczawnica, naprawy głównych dróg dojazdowych, budowy reprezentacyjnej drogi w Pieninach, zatwierdzenia planu rozbudowy Szczawnicy, opracowania projektu zalesienia, utworzenia ze Szczawnicy wyżnej i niżnej osobnej gminy uzdrojowiskowej, uruchomienia niezbędnych kredytów na cele kanalizacyji, wodociągów i szpitala w Szczawnicy i usprawnienia czynności Komisji Zdrojowej.

Szczawnica spodziewa się, że te główne wytyczne jej rozwoju zostaną rozpatrzone i że administracyjnie i terytorialnie przydzieloną do powiatu nowosądeckiego, co wydatnie podniesie jej możliwości rozwoju!

MGR. S.

„SĄDECKA GOSPODARKA"

(Odpowiedź „Wiadomościom Turystycznym" w Warszawie)

Wychodzące w Warszawie „Wiadomości turystyczne, w swym numerze, z dnia 20 maja br. pozwoliły sobie na bezprzykładną krytykę powiatu nowosądeckiego, umieszczając napastliwy artykuł pt. „Sądecka gospodarka". Gdyby dana krytyka wychodziła od autochtonów uznaliśmy ją w myśl haseł swobody słowa — że jednak rzucają niesłuszne uwagi ludzie niezwiązani żadnym węzłem z Podhalem i nie znający naszych stosunków, a może tylko złośliwie poinformowani — pozwalamy sobie odpowiedzieć!

„Zdawaćby się mogło, że czynniki decydujące w powiecie pracują nad racjonalną rozbudową tego naprawdę niewyczerpanego źródła dochodów. Niestety władze powiatowe oraz samorząd powiatowy nietylko w wysokim stopniu wykazują brak jakiegokolwiek metodycznego działania... i tp." piszą „Wiadci", a dalej „Szereg lat w powiecie tak zw. silnych rządów spowodował obsadzenie samorządów ludźmi, odznaczającymi się nietylko brakiem inicjatywy, ale i tak silnym bezkrytycyzmem... i tp..."

Dość! A teraz małe pytanie! Czy znany jest Panom Redaktorom samorządowiec, od 25 lat burmistrz Jurczak z Muszyny, który nie jest „nowoobsadzonym" człowiekiem — a zrobił z nieznanej Muszyny pierwszorzędny zdrój, przy pomocy od 26 lat pracującego dra. Mściwujewskiego? Czy znanym jest kilkanaście lat piastujący godność burmistrza p. Jan Marciszewski, samorządowiec - twórca zdroju Piwnicznej - lub choćby zwykły chłop Michał Słaby, wójt długoletni z Łomnicy zdroju, twórca Łomnicy? Czy ci, przykładowo tylko wymienieni ludzie, nie mówiąc o Krynicy „odznaczają się

brakiem inicjatywy i silnym bezkrytycyzmem?" Śmieszne! „Wiadomości Turystyczne" pisały... ogólnie, a my podajemy nazwiska i pytamy: kto ma rację, ale taką uczciwą rację?

Jeśli chodzi o nowe wiercenia inżyniera Krówczyńskiego w Muszynie (znowu podajemy nazwisko niedelikatnie podanego: „przemysłowca".) nie możemy mu nic zarzucić! Odkrył nowe źródło i buduje łazienki. To mu zawsze wolno! Ale i zdrój buduje nowych 105 kabin! Kto wie, czy nie właśnie on inżynier popchnął zdrojowisko do dalszych inwestycyj! Muszyna na jednym i drugim tylko zyska!

Komisja uzdrowiskowa w Żegiestowie z już wyraźnie wymienionym p. drem Jaugustynem urzęduje, (bez cudzysłowów) i ma za sobą wiele ciężkiej i owocnej pracy! A że droga nad Popradem od Żegiestowa do Piwnicznej buduje się powoli, lecz solidnie — to już chyba nie wina „Sądeckiej gospodarki" lecz kredytów, które skąpo napływają. Bardzo łatwo krytykować, trudniej jednak zdobywać fundusze na pracę!

Sprawą gmin zdrojowiskowych zajmowaliśmy się, pisząc nawet specjalne w tej sprawie artykuły. W tym wypadku „Wiadomościom" przyznajemy rację i cieszymy się, że sprawa ta jest szerzej poruszaną! Uważamy jednak, że sam artykuł jest niezręcznie inspirowanym, robi krzywdę uczciwym działaczom i najzupełniej niesłusznie kryje „zza płota" skierowane zarzuty przeciwko „silnej ręce" — której, bez chwalby i zupełnie niezależnie (jesteśmy pismem niezależnym) powiat a i zdrojowiska bardzo dużo dobrego zawdzięczają! O sprawach „Sądeczyzny" winni głos zabierać ludzie, którzy ją znają — a nie inspiratorzy, robiący krzywdę naszej podhalańskiej gospodarce!

STANISŁAW KLEMENSIEWICZ.

Deklaracja programowa.

Chrześcijańskie Radzieckie Koło Mieszczańskie w N. Sączu zgłosiło na posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 5 maja b. r. deklarację programową następującej treści:

„Kierując się potrzebą zapewnienia należytej reprezentacji w Radzie Miejskiej dla ludności chrześcijańskiej, zgrupowanej w zawodach o charakterze ściśle mieszczańskim, jak kupiectwo, rzemiosło, drobny przemysł, właściciele realności, inteligencja pracująca i ludność robotnicza, niżej podpisani radni na Zebraniu w dniu 30 kwietnia 1937 r. założyli: „CHRZEŚCIJAŃSKIE RADZIECKIE KOŁO MIESZCZAŃSKIE", ustalając główne wytyczne, którymi będzie się kierowało Koło, w pracy na terenie Rady Miejskiej, a mianowicie:

1) Troska o podniesienie stanu średniego, ze specjalnym uwzględnieniem rzemiosła, handlu i drobnego przemysłu. Propagować i popierać budownictwo mieszkaniowe, które przyczyni się do dostarczenia mieszkańcom miasta nowoczesnych, wygodnych i dostępnych dla szerszej ludności mieszkań.

2) Racjonalna rozbudowa ulic i placów miejskich, przy szczególnym uwzględnieniu dzielnic podmiejskich, jak Załubińcze, Dąbrówka i Wólki. Dążenie do rozbudowy sieci elektrycznej, wodociągowej i kanalizacyjnej.

3) Poczynienie potrzebnych inwestycyj, któreby ochraniały zagrożone dzielnice miasta od powodzi.

4) Zrealizowanie budowy szkoły powszechnej na Załubińczu.

5) W celu dostarczenia drobnemu kupiectwu tanich i dogodnych lokali handlowych, oraz dla zapewnienia mieszkańcom hygienicznej sprzedaży artykułów spożywczych dążyć do budowy hali targowej.

6) Dostarczyć ludności, żyjącej z pracy rąk zatrudnienia, a niezdolnych do pracy otoczyć potrzebną opieką.

7) Otoczyć opieką istniejące szkolnictwo średnie, ogólnokształcące i zawodowe, a dążyć do rozszerzenia i rozbudowy szkół średnych zawodowych i licealnych, jako jedynej gwarancji rozwoju miasta.

8) Zorganizowanie taniego i dostępnego kredytu dla kupiectwą i rzemiosła, przy specjalnym otoczeniu troską Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności, jako jedynej na terenie naszego miasta instytucji kredytowej dla średnich warstw mieszczańskich.

9) Sprawiedliwe rozłożenie świadczeń podatkowych na potrzeby miast

10) Miasto nasze stanowiące centrum miejscowości klimatycznych i turystyki winno mieć należycie zorganizowaną propagandę turystyczną, a jedną z najlepszych i widocznych form reklamy, to piękny wygląd miasta.

Program nakreślony wykonać zamierzamy przy zgodnej współpracy Zarządu i całej Rady Miasta.,,

Jak wiadomo na czele Koła stoją radni p. p. poseł Łobodziński, Homecki Wasowicz, dr. Kozaczka, inż. Wojtyga i w. i.

Obrady inwalidów.

Walne Zebranie Powiatowego Koła Zwiazku Inwalidów Wojennych R.P. w Nowym Sączu, odbyło się dnia 23 maja 1937 r. o godzinie 12-tej w południe w sali „Sokoła".

Przed Walnym Zebraniem Ks. Prałat Dr. Cierniak odprawił w Kaplicy szkolnej uroczystą Mszę św. w czasie której wygłosił podniosłe kazanie.

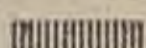
Walne Zebranie zaszczycili swą obecnością przedstawiciele władz i urzędów z P. Starostą Dr. M. Łachem i Prezydentem miasta P. Mgr. Nowakowskim Stanisławem na czele, oraz Przedstawiciel Zarządu Głównego b. poseł Antoni Pająk, wiceprezes Zarządu Głównego Związku Inwalidów Woj. Obecni byli również Przedstawiciele poszczególnych Organizacyj Związku Inwalidów Wojennych z całego Podhala.

Na wniosek posła J. Łobodzińskiego, postanowiono wysłać depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Śmigłego-Rydza, co zebrani jednogłośnie uchwalili, poczem sprawozdanie z działalności Zarządu za rok 1936, złożył poseł Łobodziński, który podkreślił, że członkowie Związku zło-

żyli na Fundusz Obrony Narodowej kwotę 1.000 zł. Następnie p. Pająk wygłosił wszechstronny referat organizacyjny, w którym omówił zmianę ustawy inwalidzkiej i nową ustawę o monopolu ytoniowym.

Po ożywionej dyskusji, w której zabierało głos szereg mowców, wybrano nowy zarząd w składzie: poseł Jan Łobodziński, przewodniczący, Pryszcz Władysław jako sekretarz, do którego ponadto należą Eugeniusz Sklarski, Andrzej Drzewiński, Jan Słowik, i Wincenty Krzysiak.

Po przeszło czterogodzinnych obradach Walne Zebranie zakończono okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej. Walnemu Zebraniu przewodniczył b. poseł Antoni Pająk.



Utrudnienia komunikacyjne.

W pociągach N. Sącz — Kraków przez Suchą kursuje jeden wóz pulmanowski. Jadących na krótszą przestrzeń np. do Rabki czy Zakopanego nie dopuszcza obsługa do wagonu, podobno w myśl instrukcji, gdyż na wozie jest napis: „Krynica - N. Sącz - Warszawa." Jadący na krótszą przestrzeń nie mają „prawa wstępu".

Wobec tego, że na naszych kolejach nie ma miejsc numerowanych i nie ma zakazu wchodzenia do oznaczonych pewnymi stacjami wagonów — uważamy ten zakaz za niejasny. Pasażer, który opłacił właściwy bilet danej klasy ma prawo wstąpić do każdego wozu i przedziału, o ile tenże nie jest wyraźnie zarezerwowany wzgl. przepełniony. Wszak że i na krótszych przestrzeniach, jadą nieraz ludzie chorzy do zdrojowisk, którzy powinni mieć również prawo do wygodnego Pulmanna, podobnie jak ci, co jadą do Warszawy, Na liniach zdrojowiskowych tego rodzaju utrudnienia nie powinny mieć miejsca.

PASAŻER.

Zdroje i letniska.

Żegiestów Zdrój

[Tow. Przyjaciół Doliny Popradu działa!]

Doroczne Walne Zgromadzenie Towarzystwa Przyjaciół Doliny Popradu odbyło się zwyczajem tradycyjnym w drugi dzień Zielonych Świąt w Żegiestowie Zdroju, w sali Domu Zdrojowego przy udziale licznego grona członków Towarzystwa.

Na stanowisko prezesa Towarzystwa obrano jednogłośnie p. posła Tadeusza Gdulę w miejsce ustępującego p. Inż. Brzozowskiego prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie. którego za zasługi położone dla rozwoju T-wa mianowano członkiem honorowym.

Po załatwieniu zwyczajnych czynności, związanych z zamknięciem rachunków i wyborem nowego Zarządu, — w skład którego weszli przedstawiciele Krynicy, Muszyny, Piwnicznej i Żegiestowa, — Walne Zgromadzenie powzięło szereg ważnych uchwał, dotyczących ochrony przyrody i krajobrazu w Dolinie Popradu. Wskazano 1). na potrzebę zakładania gminnych szkółek lasowych bezpłatnego rozdawnictwa włościanom sadzonek, 2. na ochronę zwierzostanu przez starania się u władz i gmin aby polowania wydzierżawiane były tylko prawdziwym mysliwym i miłośnikom przyrody, 3. na ochronę okazów flory górskiej przez orientowanie kuracjuszy i letników o roślinach będących pod ochroną. Wreszcie zwrócono uwagę na oszpecanie krajobrazu w Dolinie Popradu przez wyrębywanie dużych partii lasowych wzdłuż granicy po stronie czechosłowackiej i postanowiono w tej sprawie interweniować.

T-wo Przyjaciół Doliny Popradu zgłosiło swój akces członkowski do Rady Regionalnej w Nowym Sączu i do Polskiego T-wa Tatrzańskiego Oddziału w Krynicy.

Podnieść należy, że kuracjusze będący członkami T-wa Przyj. Doliny Popradu korzystają z 25 proc. zniżki kąpielowej w Muszynie, Piwnicznej i Żegiestowie.

Łomnica-Zdrój.

Pod energiczną ręką wójta Michała Słabego nabiera Łomnica z roku na rok coraz więcej walorów a nowe wille i pensjonaty świadczą o zainteresowaniu się naszym zdrojem. Nadzwyczaj silne wody żelaziste z całego szeregu źródeł ssmowypływających, łazienki dra. Ziarki, kąpiele w niedalekim Popradzie [Majeż] wreszcie wspaniała okolica predestynują Łomnicę jako jedno z bardzo miłych i skutecznych zdrojowisk.

Muszyna.

(Kto odkrył Muszynę? Sezon w pełni. Inwestycje)

Za sezonem, który rokuje piękne nadzieje, o ile dalsze miesiące podobne będą majowi — należy tylko przypomnieć, że nasza Muszyna z każdym rokiem podnosi się wzwyż i zaczyna odgrywać poważną rolę w naszej rodzimej balneologii.

A nie tak dawno staliśmy znacznie niżej! Jednakże byli ludzie, nie tajemniczy, rożdzkarze", ale mądrze i przewidująco myślące jednostki, które wczuły się w możliwości naszego dzisiejszego Zdroju. Już przed 26 laty, jeden prywatny człowiek, zaczął prowadzić agendy informacyjne! Był nim dr. Seweryn Mściwujewski, do którego zwracano się zewsząd o zdrojowiskowo-letniskową poradę! Pisał — odpowiadał — łożył pieniądze własne i szukał. Znalazł współpracownika oddanego sprawie, dzisiejszego burmistrza Ant. Jurczaka! Wystawił pierwszą w Muszynie willę „Wandę" a jako od 10 lat, pracownik samorządowy potrafił zdziałać bardzo wiele. Wespół z burmistrzem i miejscowymi entuzjastami pracy zdrojowej może dziś z prawdziwym zadowoleniem patrzeć na to, iż:

Muszyna ma 2 źródła (80 — 100 litrów na minutę) pierwszorzędnej wody alkalicznej, że dowiercono się świetnych złóż borowinowych, że istnieją łazienki, pijalnia, plaża i przystań kajakowa, że w Muszynie postawiono Dom Zdrojowy i szereg wspaniałych will a wreszcie, co najważniejsze, że Muszyna z małego miasteczka potrafiła się wybić na pierwszorzędne renomowane kąpielisko podhalańskie!

Ostatnio kończy się oczywiście dostatnie przysposobienie zdroju, przy czym najciekawszą budową będzie most dla niewidomych, wiodący ze Sanatorium ślepych inwalidów, które leży po przeciwnej stronie Popradu. Gmina i Komisja ofiarowały na ten cel 5000 złotych.

Jedyną bolączką jest brak drogi do Żegiestowa i Piwnicznej, która „robi się" — ale niestety bardzo powoli!

RABKA

Sezon pierwszy ma się powoli ku końcowi i zwolna wchodzimy w lato. Pogoda dopisała wspaniale, maj był prześliczny i tylko raz jeden wystraszyła nas nieco wieczorna burza. Wykwintny „Cafe Club" wprowadził innowację, a to dancingi na ogrodzie, pod gołym niebem, również elegancka restauracja „pod Gwiazdą" urządza już fify i dancingi W Bristolu powstaje nowy lokal dancingowy. Ruch kuracjuszy zapowiada się masowo.

Z nadchodzącym sezonem należałoby koniecznie usunąć nieliczne coprawda, ale zawsze usterki. Dworzec kolejowy mamy co prawda ładny i elegancki, gorzej natomiast przedstawia się sprawa z placem przeddworcowym. Należałoby koniecznie pomyśleć o wybrukowaniu tegoż podobnie jak i drogi od dworca do pijalni. Kostki zwieziono coprawda ale praca spoczywa dla braku pieniędzy, które nie nadeszły.

Również i komunikacja szwankuje, szczególnie w kierunku N. Sącza. Wskutek naprawy drogi Kraków — Rabka nie kursują niestety autobusy. Postoje w Chabówce i Suchej są niejednokrotnie zbyt długie a ambulans pocztowy z N. Sącza idzie nadal tylko raz dziennie. List rzucony np. w N. Sączu o 6-tej wieczór dochodzi do Rabki ambulansem za 24 godzin a doręczonym zostaje na 3-ci dzień dopiero. Prędzej dochodzi list wysłany drogą okrężną przez Tarnów, Kraków, Suchą! I to wszystko w okresie pełnego sezonu!

Rozumiemy, że ustawa nakazuje spoczynek niedzielny, w zdrojach jednak, gdzie często ludzie przyjeżdżają na niedzielę lub święto jest to połączone z licznym kłopotami tych, którzy radziby coś kupić lecz niestety nie mogą!

Stadion sportowy, którego budowę planowano, nie może doczekać się realizacji, a plac dla zabaw dziecięcych to trochę za mało! Należałoby również unormować nieco inaczej sprawę taks kuracyjnych przed i za Rabą.

KRYNICA

Interesujący, ilustrowany artykuł, opisujący historyczne dzieje orkiestry krynickiej od r. 1800 do dnia dzisiejszego ukaże się w naszym następnym numerze.

Dlaczego dwie kasy?

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu krakowskiego, w ekspanzji swej na zewnątrz, ma zamiar utworzyć w Krynicy swą ekspozyturę. Nie przeczymy bynajmniej, że każdy bank ma prawo otwierania swych filii, uważamy jednak że otwarcie podobnego oddziału na terenie innego powiatu, gdzie już pracuje i to bardzo sprawnie Komunalna Kasa Krynicy, będzie tworzyć pewnego rodzaju konkurencję powiatów. O ile nam wiadomo, Rada miejska niebardzo sprzyja temu zamiarowi i znajdzie zapewne sposób rozwiązanie tego konkurencyjnego dylematu.

Nowiny Podhalańskie
DODATEK LIMANOWSKI
Limanowa w czerwcu 1937.

Limanowszczyzna jednym letniskiem

Opierając się na uprzejmych informacjach limanowskiego Wydziału Powiatowego i Powiatowej Komisji Letniskowo-Turystycznej, na czele których stoją WPP. Starosta pow. L. Malkowski i Insp. Sam. gm. L. Lipeński — dołączamy do naszego numeru specjalny „Dodatek limanowski", chcąc zapoznać szerokie rzesze czytelników naszych z walorami letniskowymi Limanowszczyzny.

Redakcja.

Uruchomić rafinerję w Sowlinach!

Sprawa zamkniętej od kilku lat rafinerii nafty w Sowlinach jest zawsze tą sprawą, która bardzo żywo interesuje nietylko samą Limanowę, ale i cały powiat a nawet i Podhale. Jeden z nielicznych, na naszym podgórskim terenie — zakładów przemysłowych został dość nagle zwiniętym a skutki tego zwinięcia są rzeczywiście fatalne. Stracił masową pracę polski, okoliczny robotnik (był czas, gdzie pracowało 2000 ludzi) stracił dochody samorząd i państwo a żyjąca rozmachem i energią Sowlin Limanowa, mająca nadzieję na mocną ekspanzję w kierunku Sowlin, schodzi coraz bardziej do rzędu małych miasteczek, ubożeje (miejscowe kupiectwo) i traci zwolna nadzieję i wiarę w swój możliwy rozwój. Sprawa Sowlin jest poprostu kwestią życia Limanowej, stąd powinno się głośno krzyczeć i wołać o jej konieczne dla miasta rozwiązanie, tym bardziej, że opinia w tej sprawie u społeczeństwa jest jednolitą!

RAFINERIĘ w SOWLINACH NALEŻY URUCHOMIĆ! Trzeba poczynić wszystko możliwe, aby uruchomić wspaniałe a jednak rdzewiejące maszyny i uproduktywnić pustką wiejące budynki! Coprawda w grę wchodzą tu obce, zagraniczne kapitały, ale chwała Bogu minął czas wyższości wszystkiego tego, co zagraniczne! Dziś z rzeczywistymi potrzebami naszymi musi się liczyć zagranica i musi zrozumieć to, że obok kartelowych interesów kapitału obcego, w grę wchodzić muszą w pierwszej linii polskie, społeczne interesa! Trzeba tylko postawić sprawę jasno i stanowczo a... SOWLINY RUSZĄ.

Stojąc przed okresem nowego wysiłku gospodarczego, musimy uaktywnić nasze możliwości na każdym terenie, zarówno wytwórczym jak i przeróbczym, a przemysł naftowy, to nasze wielkie plus gospodarcze. Pewnie, przemysł to międzynarodowy, uzależniony koniukturalnie od podaży światowej, nie mniej jednak przeciwko tworzeniu dalszych nowoczesnych ruin, których u nas zbyt wiele, należy protestować!

Limanowa narzeka i traci, ale nie ma skoordynowanej akcji, mającej na celu ruszenie Sowlin! AKCJĘ TĘ TRZEBA STWORZYĆ, silną, racjonalną i stanowczą, akcję opartą o administrację, sfery handlowe, mieszczańskie i robotnicze! Trzeba zainteresować dla sprawy „górę" — wołać głośno o koniecznościach gospodarczych, a sprawa ruszy! Wszakże jeden z najbardziej aktywnych dziś i kompetentnych w tej sprawie ministrów Rzeczypospolitej pochodzi właśnie z naszej skromnej, podgórskiej Limanowej, którą zna i kocha!

MAR.

Sprawa herbu miasta Limanowej.

Wobec tego, iż w myśl rozporządzenia ministerialnego miasta Rzeczypospolitej mogą starać się o zatwierdzenie ich historycznych herbów dla pieczęci, poczyniła i Limanowa starania uzyskania wiarygodnego wizerunku swego herbu. Niestety staranie zarówno w Archiwum Aktów dawnych miasta Krakowa i w Archiwum Państwowym we Lwowie nie wiele dały pozytywnego, gdyż archiwa te nie posiadają ani aktu ani wzmianek o nadaniu herbu Limanowej.

Posiadana pieczęć Zarządu miejskiego w Limanowej, mimo napisu: „Sigillum Oppidi Limanow 1573" nie jest pieczęcią z tego roku, lecz znacznie późniejszą. Nie mniej jednak wskazuje Archiwum lwowskie, że pieczęć „jako całość heraldycznie dobrze skomponowana zasługuje na zachowanie nadal jako godło miasta.

Dom WF. i PW. w Limanowej.

Z inicjatywy starosty pow. p. L. Malkowskiego i inspektora samorządu gmin. p. Leona Lipenskiego przystąpił specjalnie stworzony Pow. Komitet Budowy Domu W. F. i P. W. w Limanowej do pracy. Komitet ma zamiar zbudować Dom W. F. i P. W. w którym, prócz pomieszczenia ośrodka wychowania fizycznego, znalazłyby locum i inne organizacje, o charakterze kulturalno-oświatowym.

Komitet uzyskał ofiarowany przez Zarząd Miejski w Limanowej: grunt pod budowę domu. Dar ten miasta zasługuje na rzeczywistą pochwałę! Obecnie Komitet, z braku wstępnych funduszów, wydał cegiełki fundacyjne, które rozsyła wokół!

Spodziewać się należy, że zarówno społeczeństwo powiatu limanowskiego jak i szerszych granic — poprze akcję, przez zakupywanie tychże! Nie zapominajmy, że P.W. i W.F. to przysposobienie obrony państwa! Nadto ofiarodawcy ponad 100 zł. będą upamiętnieni na specjalnej tablicy

M. L.

Letniska Limanowszczyzny

Mszana Dolna.

Jednym z pierwszych miejsc letniskowych Limanowszczyzny jest Mszana Dolna, która mimo chararakteru małego miasteczka, nie utraciła nic z walorów górskiej, zacisznej pełnej piękna krajobrazu miejscowości. Położona nad Mszanką, dopływem Raby ma stację na miejscu, pocztę, kościół, kilku lekarzy, aptekę oraz liczne sklepy i restauracje. Do użytku gości służy kilkanaście will i pensjonatów, prócz licznych mieszkań góralskich, dostatnio i czysto umeblowanych. Są oczywiście i rozrywki, jak teatry objazdowe, festyny ludowe, dancingi i czytelnia, biblioteka i tereny sportowe. Mszana Dolna jest terenem wypadowym dla przepięknych wycieczek a to na: Wielki Luboń (977 m.) Lubogoszcz (967 m.) Ćwilin (1060 m.) Szczebel (977 m.) Obidowiec (1198 m.) wreszcie najodleglejszy ale i najwyższy Turbacz (1311 m.)

W najbliższym czasie zostanie w Mszanie przeprowadzoną elektryfikacja a to przez połączenie świetlne z zakładem kąpielowym w Rabce. Przy Zarządzie gminnym istnieje Komisja Letniskowa z wójtem p. Wł. Szczypką i sekretarzem p. Stefanem Olajossy na czele. Budżet gminy wynosi około 30.000 zł Z zakładów przemysłowych wymienić należy znaną powszechnie fabrykę konserw i przetworów rybnych E. Warchanka.

Nic też dziwnego, że z roku na rok zwiększa się ilość przyjezdnych do Mszany letników, którzy tu korzystają w pełni z darów prześlicznej, podhalańskiej przyrody. Ilość gości w Mszanie i okolicy dochodzi do liczby 10 tysięcy osób, przy czym rokrocznie zjeżdżają liczne kolonie wakacyjne młodzieży.

Kasinka Mała.

Kasinka Mała, położona 400 m ponad p. m. jest silnie, już od lat kilkunastu uczęszczanym letniskiem. Stąd obok rozlicznych mieszkań góralskich posiada dziś ładne wille i pensjonaty. Stacja kolejowa, lekarz i apteka w odległej 5 km. Mszanie Dolnej. Tani, dogodny dojazd furkami. Atrakcją Kasinki Małej są kąpiele w niedalekiej Rabie, piękne tereny wycieczkowe na Lubogoszcz (967 m.) oraz górskie jezioro „Żabie Oko“ położone na wysokości 700 m. p. p. m. Nad jeziorem mieszczą się letnie obozy krakowskiej „Imki“ („Y.M.C.A.“)

Poręba Wielka

Piękna, regionalnie, ze względu na tradycję Orkanowską, znana miejscowość letniskowa. Umieszczenia letnicze we wspaniałym dworze hr. Wodzickich oraz w schludnych domkach góralskich. Pod „Groniem“ znajduje się dotąd willa „Piewcy Podhala“ a obok 140 hektarów mierzący rezerwat puszczy karpackiej Liczne kolonie krakowskiej młodzieży szkolnej. Rokrocznie wzrasta liczba letników, wśród których spotkać można licznych intellektualistów kultury polskiej.

Przyszowa.

W Przyszowie mieści się znany zakład wodoleczniczy dra. Żuk — Skarszewskiego, uczęszczany licznie przez zwolenników racjonalnej a pełnej wypoczynku kuracji. Do niedalekiej Limanowy kursuje stale samochód.

Szczyrzyc.

Średniowieczna, jedna z historycznie najstarszych osad Limanowszczyzny założona przez zakon Cystersów, kolonizatorów Podhala. Stacja kolejowa w Dobrej, wzgl. połączenie autobusowe z Krakowem. Liczne mieszkania wiejskie, czyste i dogodnie umeblowane. Widzenia godne opactwo z XIII wieku O. O. Cystersów oraz znany browar klasztorny, prowadzony tamże. Również szereg nowoczesnych will i pensjonatów, które gromadzą wiele przejezdnych kuracjuszy.

Dobra.

Większa wioska, będąca równocześnie letniskiem jest licznie uczęszczaną przez moc gości, szukających spokojnego a pięknego letniska. Istnieje tu szereg will i mieszkań prywatnych. Nie brak również rozrywek. Dobrą odwiedzają ci wszyscy, którzy lubią prawdziwy wypoczynek i piękno gór podhalańskich.

Kamienica.

Odległa coprawda o 21 km. od stacji: Tymbark Kamienica, wraz z obok położoną Szczawą zasługuje na szczególną uwagę. Szczawa ma doskonałe, niestety dotąd nieujęte źródła mineralne a Kamienica pierwszorzędne rybołostwo. (Liczne pstrągi.) Połączenie również od strony Łącka w Nowosądeckim. Liczne obozy W. F., tereny wycieczkowe, domki góralskie i pomieszczenia w miejscowym dworze. Szczawa, w przyszłości winna zostać pierwszorzędnym zdrojowiskiem.

Łososina Górna.

Łososina G. jest wioską, leżącą nad rzeczką Łososiną, nazwaną tak od wielkiej ilości łososi, które dawniej w tejże się znajdowały. Posiada liczne pomieszczenia wiejskie, umeblowane oraz pensjonat przy Górskiej Szkole Rolniczej. Szkoła ta, ogólnie zresztą znana posiada dział wyborowego serowarstwa, warsztatów tkackich, samodziałowych oraz wyrobu win owocowych. Stacja kolejowa i liczne sklepy w miejscu.

Słopnice.

Dawniej Królewskie i Szlacheckie, dziś złączone w jedną gminę tworzą urocze miejsce wypoczynkowe. Stacja kolejowa w pobliskim Tymbarku, na miejsu kościół i sklepy. Pomieszczenia w domkach prywatnych. W pobliżu wspaniały szczyt Mogilnica (1171 m. p. p. m.) skąd widok aż na Babią górę.

Limanowa.

I sama Limanowa, chociaż, miasto powiatowe ma w rzeczywistości bardzo wiele walorów letniskowych, ze względu na swe górzyste położenie, łagodny klimat i górskie powietrze. Pomieszczenia znaleść można w dobrze urządzonych domach i willach, w pensjonatach okolicznych dworów tudzież, w o 1·5 km. odległych Sowlinach

Na miejscu: stacja, poczta, kościół, lekarze, apteka, restauracje, biblioteki, kino, przedstawienia miejscowe i przejezdne i tp. Wycieczki na Jabłoniec (mauzoleum wojenne) Łysą (Górę, Modyń, Jaworz, w stronę St. Wsi, Młynnego, Pisarzowej i Sowlin. Przepiękne, łagodne tereny narciarskie. Historyczne miejsca pobojowisk legionowych z r. 1914. Koszta mieszkań i utrzymania zarówno w mieście jak i powiecie nadzwyczaj niskie.

Limanowskie na Święcie Gór.

Powiat limanowski wysyła na tegoroczne Święto Gór, które jak wiadomo odbędzie się w sierpniu we Wiśle śląskiej - trzy grupy regionalne a to: niedźwiedzką, pisarzowską i szczyrzycką. Kierownictwo grup obejmie insp. Lipeński.

INFORMACJE LETNISKOWE

Wszelkich informacyj, dotyczących letnisk Limanowszczyzny udziela BEZPŁATNIE: Powiatowa Komisja Letniskowo-turystyczna w Limanowej (Wydział Powiatowy, Rynek) tudzież Gminne Komisje w Mszanie Dolnej, Tymbarku, Kamienicy, Dobrej, Niedźwiedziu i Jodłowniku (Szczyrzyc).

Kronika limanowska.

KUPIECTWO ORGANIZUJE SIĘ. W ostatnim czasie utworzonym został tu Oddział Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej. Prezesurę objął p. burmistrz Tomasz Bieda, sekretariat p. Stefan Olszewski.

PRACE WODOCIĄGOWE. Prowadzone pod wytrawnym kierownictwem inż. Kaczyńskiego prace wodociągowe mają zostać ostatnio wzmożonymi, ze względu na kredyt 25 tysięcy zł., które ma przydzielić względu na roboty Fundusz Pracy.

ROZWÓJ INSTYTUCYJ FINANSOWYCH. Na terenie naszym zauważyć się daje widoczny rozwój miejscowych instytucji bankowych do których należy; Komunalna Kasa Powiatu limanowskiego, istniejące od szeregu lat Towarzystwo Zaliczkowe oraz Kasa Ludowa.

Ile korzystamy z lecznictwa uzdrowiskowego.

Instytucje uzdrowiskowe ostatniego dziesięciolecia, przeprowadzone w wielu uzdrowiskach oraz doskonalenie się metod leczniczych i ulepszenia stosowania zabiegów, świadczą, że kuracjusz polski może otrzymać w kraju więcej, niż mu da uzdrowisko zagraniczne. Nasze uzdrowiska pod względem estetycznym i sanitarno-higienicznym, pod względem poziomu przemysłu pensjonatowo-hotelarskiego zmieniły na wygląd na lepsze, a więc nie ustępują zagranicznym.

Uświadomienie społeczeństwa o skuteczności kuracji uzdrowiskowej jest ważne także ze względu na interes gospodarczy państwa. Leczymy się zamało. W Polsce zaledwo 0.4 % obywateli korzysta z dobrodziejstw uzdrowisk, wówczas, gdy w Niemczech odsetek kuracjuszów w stosunku do ludności wynosi 4 proc., czyli dziesięćkrotnie więcej! Kiedy we Włoszech leczy się w uzdrowiskach 2, 5 miljiona swoich i obcych, cyfra kuracjuszów w naszych uzdrowiskach dochodzi zaledwie do 190.000 osób rocznie.

Taki smutny stan rzeczy może zmienić racjonalna propaganda, przed którą wszystkie środki (oprócz środków finansowych... stoja otworem. Gdy zagranicą np. w Niemczech, wydaje się na propagandę 1 milion marek. Polska wydaje na ten cel zaledwie 200.000 zł.

—ooo—

Zwiedzajmy piękne letniska Limanowszczyzny!

Kronika żałobna.

Śp. Dr. Emanuel Zarzycki

Onegdaj zmarł w Krynicy jeden z najwybitniejszych miejscowych lekarzy, śp. dr. E. Zarzycki. Obok znakomitej, opartej na głębokim znastwie balneologii, zawodowej pracy — był śp. Zmarły kierowniczą jednostką społeczną zarówno na terenie Gminy gdzie piastował urząd ławnika jak i Komisji Zdrojowej. Piastował szereg godności, był prezesem Stowarzyszenia lekarzy, Towarzystwa Właścicieli Realności, Oddziału Ligi M. i K., viceprezesem Związku Strzeleckiego i tp.

Człowiek pracowity, energiczny, twórczy a przede wszystkim dobry — był nie tylko cenionym, ale powszechnie kochanym, stąd śmierć jego, w stosunkowo niestarym wieku (śp. Zmarły liczył 62 lat życia) wstrząsnęła nietylko, Soplicowem, gdzie prowadził zakład leczniczy, ale i całą Krynicą. Ubyła jednostka, sercem związana z naszym zdrojem, jednostka, której dobra pamięć długo żyć będzie zarówno w naszym społeczeństwie jak i szerokich rzeszach korzystających z jego światłej opieki kuracjuszy. Traci w Nim również dzielnego współpracownika miejscowy zarząd miasta. M. O.

Kino krynickie.

Codzienną, z miasta zresztą pamiętną rozrywką jest nawet i w Zdroju: kino. W Krynicy: „Bagatela"! Wyposażone najbardziej nowocześnie, o świetnej aparaturze, daje co dwa dni nowe programy pierwszorzędnych wytwórni. Dyrektorami są pp. mgr. Stanisław Stroński i Ignacy Borger, którym liczni zwolennicy nowoczesnej muzy, zawdzięczają mile spędzone seanse.

Szczawnica.

(Nowy lekarz zdrojowy. Zjazd lekarzy. Inhalatorium. Odgłosy zjazdu hotelarsko — pensjonatowego. Elektrownia.)

Nowomianowy lekarz zdrojowy p. dr. Władysł. Koźmiński udzielił Waszemu korespondentowi szeregu informacyj, dotyczących planu, reorganizacji ośrodka zdrowia w Szczawnicy.

Zamierza on utworzyć poradnię przeciwgruźliczą, sportową, eugeniki i antiluetyczną. Plany te zasługują rzeczywiście na uznanie i znajdą bezprzecznie poparcie naszego społeczeństwa.

Równocześnie korespondant PAT-a dr. Artur Karol Werner informuje, że w dniach 5—6 czerwca 1938 roku odbędzie się u nas I. Zjazd lekarzy, pracujących w dziedzinie schorzeń dróg oddechowych Protektorat obejmie p. viceminister dr. Piestrzyński.

Wspaniałe nasze inhalatorium z komorami pneumatycznymi ściąga coraz liczniejsze rzesze kuracjuszy. Jest to naprawdę bezkonkurencyjne urządzenie lecznicze.

Dzięki dyr. Leonowi Wolersteinowi, delegatowi na Zjazd ogólnopolski przemysłu hotelowo — pensjonatowego mogę donieść, że zjazd ten, bardzo poważny, zastanawiał się w pierwszej linii nad sprawami naszych zdrojowisk. Postanowiono współpracę zawodową, wydawnictwo N.O.P.H. ogólnego skorowidza zdrojowisk, wprowadzenie statystyki frekwencji — oraz omówiono sprawę podatku przemysłowego, lokalowego, hotelowego, wskazując słusznie na trudne, dzisiejsze stanowisko Właścicieli. B.L.

C. d. n.

Specjalny numer spółdzielczy

poświęcony zagadnieniom kooperatywy, zarówno miejskiej jak i wiejskiej — wydajemy w dniach najbliższych.

Wydawnictwo „Nowin Podhalańskich“.

KRONIKA

P. WOJEWODA KRAKOWSKI płk. Gnoiński dokonał onegdaj dekoracji kilku zasłużonych obywateli.

ŚLUB hr. p. J. Stadnickiej z ks. Czartoryskim odbędzie się dnia 24 bm. w Nawojowej.

MIEJSKA KOMISJA KULTURY i SZTUKI została powołaną do życia, uchwałą Rady Miejskiej z dnia 5. maja br. Komisja ma na celu wydawanie opinii w sprawach opieki nad zabytkami, współczesnej twórczości kulturalnej i artystycznej oraz udzielanie inicjatywy i dorady we wszelkich przedsięwzięciach, zmierzających do usunięcia braków w życiu duchowym N. Sącza.

RADĘ REGIONALNĄ powiatu nowosądeckiego utworzono ostatnio. Rada, ma propagować i jednoczyć akcję propagandy Sądeczyzny i naszych letnisk.

ODZNACZENIE. Onegdaj udekorował p. Starosta pow. dr. M. Łach, w obecności nadkom. P.P. Skalskicgo st post. Józefa Grysa, krzyżem zasługi.

TYDZIEŃ P.C.K. Od dnia 6. bm. rozpoczął się tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża. W program weszło nabożeństwo, zbiórka uliczna oraz zabawa ogrodowa w Parku Wioślarskim.

DANCING PRAWNIKÓW odbył się dnia 5. bm. w salach Czytelni Mieszczańskiej.

ROBOTY PUBLICZNE. Roboty około budowy alei im. prez. Mościckiego postępują w ogromnym tempie naprzód, tak iż praca idzie na dwie szychty. Łączy się to z terminem otwarcia Domu Strzeleckiego im. śp. gen. Bronisława Pierackiego, które nastąpi dnia 15 bm. Ulica będzie się przedstawiać wspaniale, będzie miała kwietniki, szeroką jezdnię i tp.

O PORZĄDEK NA PLANTACH. W ostatnich dniach ustawiono na plantach miejskich szereg ławek. Również w Parku Strzeleckim należałoby to koniecznie uczynić. Równocześnie na plantach winno się ustawić dozorcę, któryby pilnował zarówno czystości jak i kwiatów, zrywanych niejednokrotnie przez małe dzieci.

PROGRAMY KINOWE.

KINO "SOKÓŁ". Pełen czaru obraz wiedeński pt. „Confetti“.

KINO „WIEDZA“. „Wesoły Don Juan“ i „Sprzedawca traktorów“. Pyszne komedie!

CYRK „KORONA“. Znany ze swych doskonałych programów: cyrk „Korona“ zjeżdża w najbliższych dniach do N. Sącza. Przy cyrku interesująca menażeria.

Komunikaty.

Z dniem 25 maja br. zaprowadzona została w Urzędzie pocztowym na dworcu kolejowym całodzienna służba w telegrafie i w telefonie t. j. w dnie powszednie: w porze letniej bez przerwy od godz. 7 do 21-szej, w zimowej od godz. 8 do 21-szej W niedzielę i święta od godz. 8-mej do 12 i od godz. 3 do 18-tej.

Naczelnik Urzędu
Weinar

* * *

„W roku bieżącym powołani będą na zwyczajne ćwiczenia wojskowe ci podoficerowie i szeregowcy rezerwy, którzy otrzymają imienne karty powołania. — Zwraca się uwagę, że powołani na ćwiczenia wojskowe mogą z ważnych powodów, jak n.p. śmierć i nieszczęście w rodzinie, albo z innych nadzwyczajnych powodów uzyskać przesunięcie okresu odbycia ćwiczeń na termin późniejszy, niż ten, który został im wyznaczony na karcie powołania. — W takim wypadku należy wnieść prośbę za pośrednictwem Starostwa do tej Powiatowej Komendy Uzupełnień, która wystawiła kartę powołania, najpóźniej na 4 tygodnie przed terminem stawiennictwa. Bliższe szczegóły w obwieszczeniach“.

Komunikaty.

Starosta Powiatowy Nowosądecki
L: G. II. 3/13/37
Ceny kawy i herbaty.

Nowy Sącz, dnia 10 maja 1937

Do Wszystkich Zarządów Miejskich i Gminnych w powiecie nowosądeckim.

W związku z zarządzeniem Min. Spraw Wewn. nr. Apr. 57/9—1 z dnia 28 IV br. zawiadamiam, że Min. Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Zrzeszeniem Importerów kawy i herbaty ustaliło od dnia 1 bm. dla całego kraju następujące ceny detaliczne kawy i herbaty:

1. kawy gatunków: Rio 7. Victoria 7 wzgl. gatunków równorzędnych na 6.10 zł. za 1 kg.

2. herbaty gatunków Sumatra, Ceylon, oraz gatunków i mieszanek odpowiadających jakością tym gatunkom na 16 zł. za 1 kg.

Poza tym wspomniane Zrzeszenie zobowiązało się:

a. wprowadzić w razie zaistnienia możliwości nabycia tańszych gatunków kaw (np. Robusta, Kongo lub Angola) na rynek wewnętrzny stopniowo gatunek kawy „popularnej“ w cenie detalicznie przekraczającej 6.10 zł. za 1 kg.

b. zapewnić dostatecznie zaopatrzenie rynku wewnętrznego w wymienione gatunki kawy i herbaty, któ e wynosić będzie co najmniej 60 proc. ogólnego zapotrzebowania.

c. utrzymać jako obowiązujące obecne ceny detaliczne kawy i herbaty gatunków lepszych (droższych).

d. nie pogorszyć jakości żadnego z gatunków kawy i herbaty.

e. zapewnić detailistom w cenach obowiązująaych od 1-go maja br. zysk brutto nie przekraczający w kawie 10 proc. ceny detailicznej w herbacie 12.5 proc. tej ceny.

f. pozbawić możliwości nabycia towaru u członków Zrzeszenia tych detailistów, którzy ustalonym powyżej cenom się nie podporządkują, oraz

g. skreślić z listy Centralnej Komisji Przywozowej tych importerów, członków Zrzeszenia, którzy by dostarczali kawę wzgl. herbatę detailistom pobierającym za nie ceny wyższe od ustalonych, lub którzy by nie wykonywali przyjętych przez Zrzeszenie zobowiązań, odnośnie utrzymania omówionych powyżej cen detalicznych kawy i herbaty.

Podając pow. do wiadomości, proszę o zarządzenie roztoczenia bacznej uwagi na ceny kawy i herbaty obowiązujące od 1 maja br. W wypadku ujawnienia pobierania przez detailistów cen wyższych od ustalonych, należy bezzwłocznie zawiadomić mnie, podając jednocześnie imię i nazwisko kupca wzgl. firmę, miejsce sprzedaży i tp. a to celem wyciągnięcia konsekwencji odmówionych w p.p.f. (i g.) niniejszego pisma.

O powyższym należy zawiadomić tamt. mieszkańców, których należy pouczyć, że w wypadku żądania cen wyższych za wymienione wyżej gatunki kawy i herbaty winni o tym donieść Zarządowi Miejskiemu Gminnemu.

Z polecenia Starosty:
Mgr. St. Mycielski
Wicestarosta

* * *

Poczynione obserwacje stwierdziły, że ludność nie jest należycie poinformowana o czynnościach listonoszów wiejskich wzgl. odnosi się do nich z nieufnością, żywiąc obawy, że listonoszowi wiejskiemu nie można powierzać pieniędzy, gdyż mogą przepaść bez odszkodowania i t. d.

Powyższe obawy są zupełnie nieuzasadnione, gdyż za czynności listonosza wiejskiego w czasie pełnienia przez tegoż obowiązków służbowych, odpowiada państwowe przedsiębiorstwo „Polska Poczta Telegraf i Telefon.“

Usługi Listonosza wiejskiego są następujące. Sprzedaje znaczki i kartki pocztowe. Doręcza kartki i listy zwykłe i polecone — listy wartościowe do 200 zł. — paczki do wagi 1 kg. — telegramy. Przyjmuje: kartki i listy zwykłe i polecone, listy wartościowe do 200 zł. paczki do 1 kg. przekazy pocztowe do 200 zł. zlecenia na prenumerate czasopism, telegramy, wpłaty na książeczki oszczędnościowe, i konta czekowe P.K.O. do 200 zł. Inkasuje: opłaty radiofoniczne, należności na podstawie dokumentów wierzytelnościowych i zleceń inkasowych. Wypłaca: przekazy pocztowe, telegraficzne, kasowe i czekowe P.K.O. do 200 zł.

Nazzelnik Obwodu:
St. Michalik

* * *

W związku z podanymi przez prasę informacjami o uruchomieniu wielkich robót inwestycyjnych na terenie Sandomierza względnie w okolicach Sandomierza, zaobserwowano napływ bezrobotnych z różnych stron kraju do Sandomierza i okolic. Bezrobotni ci nie mogąc uzyskać pracy stają się ciężarem ośrodków opieki społecznej.

Wyjaśnia się przeto, że informacje o możliwościach uzyskania pracy w Sandomierzu wzgl. okolicy, poszukujący pracy otrzymywać będą w biurze Funduszu Pracy w Nowym Sączu, względnie Zarządach Gminnych, które w miarę uzyskiwania zapotrzebowań wydawać będą karty polecające osobom chętnym do objęcia pracy poza miejscem zamieszkania. Osoby udające się bez kart polecających, nie będą mogły liczyć na przyjęcie do pracy, ani też na przyznanie im ulg przy przejazdach kolejowych.

* * *

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: M. Lustig „Drukarnia Podhalańska“ w Nowym Sączu.

Redakcja i administracja
Nowy Sącz, ulica Głowackiego 2

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenie zwykłe 40 gr. za 1 mm. Nadesłane 80 „ „ 1 „ | W tekście 1 zł. za 1 mm. Przed tekt. 1·50 „ 1 mm.

Pismo redaguje Komitet.